

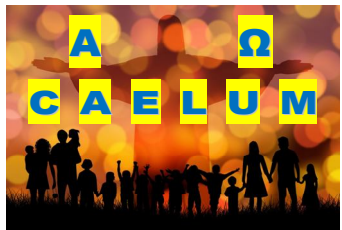


stała się świątynią Boga, w niej wielbimy i wychwalamy Pana, to naszą duszą śpiewamy Psalmy ku Chwale Boga. Święty Paweł mówi do nas wprost: „Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście.” (1 Kor 3, 16–17). **Zbzcześcić tę świątynię bardzo łatwo, przez nasze grzechy, przez złe słowa,**

emocje, czyny. Na szczęście mamy ekipę odbudowującą ze zgliszczy naszą świątynię – to konfesjonał i Spowiedź. Ewangelia dzisiejsza również nam opowiada o świątyni i jej odbudowie. Scena oburzenia Jezusa na tych, którzy w świątyni handlowali, jest zrozumiała dla nas; po latach edukacji wiemy i rozumiemy, co Chrystus miał na myśli, mówiąc „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo».” (J 2, 19) – to właśnie śmierć Jezusa równoznaczna jest ze zburzeniem, zaś odbudowa po trzech dniach to Jego Zmartwychwstanie. I na koniec pytanie: dlaczego świętujemy Poświęcenie Bazyliki Laterańskiej? Dlatego, że to nasza pierwsza parafia, pierwsza bazylika, w której zasiadali pierwsi papieże. Pamiętajmy, że wszyscy jesteśmy żywym Domem Bożym, bowiem z nas, wiernych, składa się Chrystusowy Kościół, który jest – tak jak nasze ciało – świątynią życia, świątynią Ducha.

(Piotr Blachowski) Źródło: <https://liturgia.wiara.pl/doc/420021.Rocznica-poswiecenia-Bazyliki-Lateranskiej>

○○○ KOŚCIÓŁ MIEJSCEM ZBAWIENIA LUDZI WIERZĄCYCH ○○○



Kiedy Noe na Boży rozkaz zaczął budować arkę, nic jeszcze nie zapowiadało potopu. Nic więc dziwnego, że gdy opowiada się tę historię dzieciom na lekcjach religii, katecheci mówią o drwinach, które wychodziły z ust sąsiadów biblijnego bohatera: „Patrzenie! Noe buduje arkę! Zamierza pływać nią po lesie”. Posłuszny Noe jednak wykonywał dokładnie polecenia Boga Wszechmocnego. I gdy całą zamieszkałą ziemię zalały

bezkresne wody potopu, drewniana arka okazała się jedynym miejscem przetrwania! Puśćmy nieco wodzę fantazji. Łatwo wyobrazić sobie ciasnotę panującą na zamkniętym statku, poczuć w nozdrzach nieprzyjemny zaduch i usłyszeć nigdy niecichnące odgłosy zwierzęce! Zapewne niełatwo było tam wytrzymać. A jednak wciąż to było jedyne miejsce ocalenia. Tym właśnie jest Kościół – tłumaczył niegdyś sługa Boży Fulton Sheen, arcybiskup Rochester. Czasami doprawdy trudno znieść zgorszenia czy koncentrowanie się na wewnętrznych sporach i utarczkach, ale to i tak jedyne miejsce zbawienia. Taki właśnie Kościół potrzebuje świeżego powiewu Ducha Świętego. To dzięki temu Bożemu Tchnieniu wzrasta świętość chrześcijan. To On prowadzi do pokuty i odkrywania Bożych Darów. To On przynosi owoce nowego życia. A biblijnym symbolem Ducha Świętego jest gołębica. To oczywiste, że Kościół – arka wciąż potrzebuje Ducha Świętego – gołębicy, która przynosi oznaki nowego życia. Potrzebujemy Go wszyscy. I to nie tylko dziś, bo tak było przecież na każdym etapie historii chrześcijaństwa i tak pozostanie do dnia Paruzji. Papież Benedykt XVI opowiadał kiedyś o pewnym wykładowcy teologii, który – jeszcze przed Soborem Watykańskim I – formułował wątpliwości co do prawdy o nieomyślności papieża. Zapytano go wówczas, co się stanie, jeśli dogmat ten zostanie przyjęty. Profesor odpowiedział z pokorą: „Jeśli dogmat zostanie przyjęty, przypomnę sobie, że Kościół jest mądrzejszy niż ja”. **Dziś katolicy często widzą nadzieję na pokonanie choroby czy innych przeciwności w wodzie z kolejnego cudownego źródła,**

devocjonaliami przywożonych ze świętych miejsc, spotkaniach z charyzmatycznymi duchownymi... Kluczem do odpowiedzi jest jedno słowo: wiara. Kobieta, która od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi, miała jedno marzenie: „Obym się choć Jego płaszczą dotknęła, a będę zdrowa”. Może to przypominać myślenie magiczne. Tymczasem po ustaniu krwotoku Jezus pochwalił ją za jej wiarę. Podobną wiarę mieli mieszkańcy Jerozolimy czy Efezu, gdy spotykali głosicieli Ewangelii. Natomiast jest prawdą, że dziś narażeni jesteśmy na myślenie magiczne graniczące z zabobonem. Jeśli ktoś jest przekonany, że tylko i wyłącznie odmówienie Nowenny Pompejańskiej jest w stanie rozwiązać jego problem, a nic innego nie pomoże – naraża się na myślenie magiczne. Tak samo narażają się na nie ci, którzy nie dbają o stan łaski uświęcającej, skoro w dzieciństwie odbyli „dziewięć pierwszych piątków miesiąca”. Traktują tę praktykę magicznie. Podobnie korzystanie z oleju św. Szarbela, wody z Lourdes i dziesiątki innych praktyk. **To nie one są źródłem zbawienia, ale wiara, czyli osobista więź z Bogiem. Gdy takiej więzi nie ma, same pobożne praktyki mogą okazać się źródłem rozzarowania. Gdy jednak praktyki te wykonywane są z żywą wiarą i głęboką nadzieją, gdy motywowane są Miłością do Boga, wówczas okazują się skuteczne.** (ks. Mariusz Rosik) Źródło: <https://mariuszrosik.pl/kosciol-miejscem-zbawienia-wywiad-dla-frondy>

○○○ KOŚCIÓŁ WSPÓLNOTĄ ZASAD DLA OSÓB WIERZĄCYCH ○○○



O zachowanie jedności w Kościele szczególnie troszczy się papież i wszyscy biskupi. Pragną pomóc ludziom zbliżyć się do Boga i osiągnąć życie wieczne. Z tego powodu na przestrzeni wieków ustanowili w Kościele przykazania kościelne, czyli podstawowe zasady postępowania obowiązujące wszystkie osoby należące do wspólnoty. Określają one minimalny udział wiernych w liturgicznym życiu Kościoła. Przykazania kościelne nie są nowymi i odrębnymi nakazami, ale mają swoje źródło w Dekalogu i Przykazaniu Miłości. Nie są nadane przez Pana Boga, ale poprzez odpowiednią władzę Kościoła, czyli ludzi, dlatego również ludzie mogą je poprawiać. W Kościele katolickim treść przykazań kościelnych ulegała już kilka razy zmianie. Biskupi starali się w ten sposób odpowiedzieć na aktualne problemy i potrzeby wiernych, za których duszpastersko odpowiadali, aby w ten sposób pomóc im osiągnąć zbawienie. **Nieprzestrzeganie przykazań kościelnych jest grzechem, ponieważ ostatecznie stanowi brak Miłości okazany Panu Jezusowi, który chciał, aby jego uczniowie żyli we wspólnocie i we wspólnocie uczyli się wzajemnej Miłości.**

PIĘĆ PRZYKAZAŃ KOŚCIELNYCH:

1. W niedzielę i święta nakazane uczestniczyć we Mszy świętej i powstrzymać się od prac niekoniecznych.
2. Przynajmniej raz w roku przystąpić do sakramentu pokuty.
3. Przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym, przyjąć Komunię świętą.
4. Zachowywać nakazane posty i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, a w czasie Wielkiego Postu powstrzymać się od udziału w zabawach.
5. Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła.

Źródło: <https://wk.diecezja.opole.pl/images/podreczniki/superka-55-60.pdf>

